“SZKOŁA PAMIĘTA” -
PATRIOCI Z GMINY NAREW

MICHAŁ RUKIEWICZ

Michał Rukiewicz urodził się około 1795 roku we wsi Hoźna w gminie Narew. Gdy w 1812 w swym marszu na Moskwę wojska Wielkiej Armii Napoleona weszły do Białegostoku, z całą klasą, jako uczeń 6 klasy gimnazjum zgłosil się do służby.

Michał wstąpił do gwardii litewskiej i walczył w całej kampanii napoleońskiej w Rosji, później aż pod Waterllo.

W 1816 roku rozpoczął studia na Uniwersytecie w Wilnie, gdzie związał się z ruchem filareckim Adama Mickiewicza i Tomasza Zana. Należał do elitarnego, liczącego kilkanaście osób Towarzystwa Filomatów, do którego wprowadził go Onufry Pietraszkiewicz. Aktywnie współpracował z białostockimi organizacjami niepodległościowymi: Towarzystwem Zgodnych Braci i Towarzystwem Przyjaciół Wojskowych.

Hoźna dziś

W maju 1822 osiadł na kupionym wówczas majątku w Zawykach nad

Aresztowany przez Rosjan w 1826 roku powędrował na Sybir, wcześniej karę śmierci car zmienił na 10 lat katorgi. Odebrano mu również szlachectwo.

Po odbyciu kary pozostał na Syberii, w guberni irkuckiej. Tam też jego grób. Zmarł 30 sierpnia 1841 roku.

Nazwa bojarskiej osady Hoźna (dawnej: Hwoźna), pochodzi od rzeczki Hwoźna (dzisiaj: Ruda).

Otto von Modl i synowie

HISTORIA RODZINY VON MODL

Von Modlowie byli właścicielami ogromnego majątku ziemskiego, a ich dwór znajdował się koło wsi Ogrodniki. Otto Ferdynand von Modl kupił w XVIII wieku posiadłość składającą się z 4 folwarków tj. Hoźna, Cisy, Zaiwanki i Kąty. Zmarł w 1904 roku i został pochowany na własnej posiadłości obok skrzyżowania dróg Ogrodniki-Białki i Hoźna-Saki. Jeden z jego synów sprzedał część majątku, a mianowicie folwark Cisy i zamieszkał w Grodnie. Majątkiem zarządzał drugi syn Napoleon. W 1920 roku został on zastrzelony przez Rosjan. Wówczas wrócił z Grodna Ludwik (starszy syn) i zajął się gospodarowaniem. Zmarł on w 1928 roku i został pochowany obok ojca na rozstaju dróg.

Właściciele Hoźnej angażowali się w ruchy narodowo-wyzwoleńcze. Powstanie Listopadowe wsparli – Ignacy Kuszel oraz jego synowie: Dominik, Jan, Karol i Antoni. W dniu 4/17 V 1831 r. w pobliżu dworu miała miejsce bitwa pomiędzy oddziałem 96 powstańców dowodzonych przez Kazimierza Houwalta a wojskami rosyjskimi 21 Muromskiego Pułku Piechoty. Poległo wówczas 25 Rosjan, a 13 wzięto do niewoli. Powstańcy przejęli 270 wozów z bronią i zrabowaną odzieżą.

Dwór był okazały, pobudowany z modrzewiowych bali, kryty gontem. Od wsi Hoźna była alejka obsadzona jodłami, którą wjeżdżało się pod dom. Jedno wejście było w szczycie od północy, drugie wychodziło z salonu. Przed salonem był ogród z klombem, krzewami bzu, kwiatami. Wewnątrz domu była duża kuchnia, pokój dziecięcy, sypialnia, salon, pokój przechodni. W kredensach znajdowała się porcelanowa zastawa. We dworze pracowali: ogrodnik, stajenny, pastuch, kucharka, pokojówka. Do prac polowych zatrudniano sezonowo ludzi z okolicznych wsi. Właściciele mieli dwa powozy. Młodszy brat Napoleon ożenił się w 1939 roku z Franciszką Dąbrowską. Mieli oni trzy córki i syna i przebywali częściej w posiadłości żony niż w swojej.
W czasie wojny tuż przed agresją Rosjan Otto z żoną i córeczką wyjechali na zachód w obawie przed rozstrzelaniem. Zabrali do dużego powozu najpotrzebniejsze rzeczy. Mieli nadzieję, że wojna szybko się skończy i wrócą do swej posiadłości. Sowieci w dworze urządzili swoje biuro. Po wojnie dwór został spalony, a ziemię rozdano ludziom.

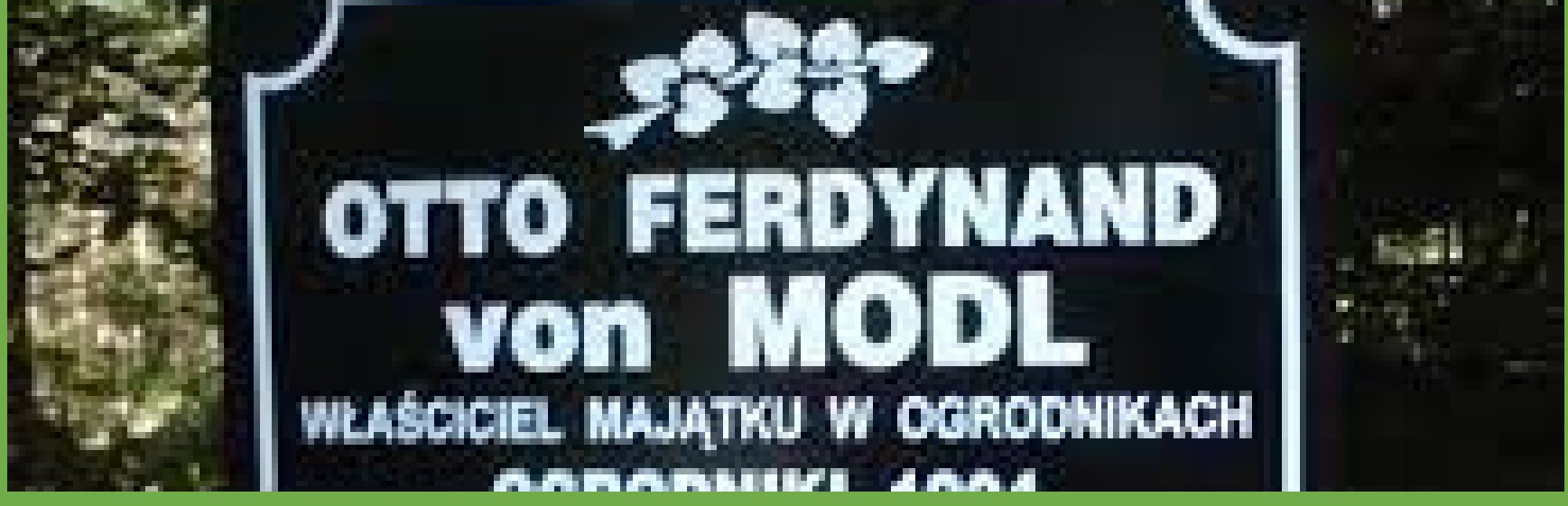

Jeśli zapomnę o nich, Ty, Boże na niebie, zapomnij o mnie!

Cytat z III części „Dziadów” Adama Mickiewicza przywołał 20 czerwca 2021 r. Wikariusz Generalny Diecezji Drohiczyńskiej i Kanclerz Kurii Diecezjalnej ks. prał. dr Zbigniew Rostkowski podczas uroczystości upamiętniającej bohaterów Powstania Styczniowego 1863 r. oraz właścicieli majątku Hoźna.

Pani Jadwiga Barbara Delimat von Modl, wypowiadająca się w filmie, potomkini rodu jest dzisiaj wybitną artystką, zajmuje się tkactwem artystycznym. Jej rodzina przebywa teraz w Australii.

Feliks Łyszczyński

Pochowany jest na dawnym cmentarzyku unickim w Narwi

To kapliczka św. Wincentego

(...)Czy jest to ten sam Feliks Łyszczyński, który wymieniony został w Dzienniku Wileńskim w roku 1827 w artykule Jana Wolskiego zatytułowanym " O spadnieniu kamieni z powietrza pod Białymstokiem we wsi Fastach", gdzie jako assesor świadczył autorowi artykułu, wraz z innymi świadkami o spadnięciu fragmentów meteoru we wsi w dniu 23 września 1827 roku? Warto zaznaczyć, że meteoryty z Fast znajdują się dziś w muzeach w Berlinie i w Wiedniu, zaś Muzeum Ziemi PAN dysponuje drobnymi ich okruchami, pozyskanymi z Berlina przed II wojną światową.

Czy w końcu Feliks Łyszczyński był tym filaretem, członkiem grona Białego (prawnego), wymienianym w korespondencji Filomatów z lat 1815-1823, wydanej przez Jana Czubka?

Feliks Łyszczyński był także członkiem podlaskiej części wileńskiego Towarzystwa Filomatów. Nagrobek Feliksa Łyszczyńskiego, prezesa Izby Cywilnej Białostockiej, zmarłego 12 stycznia 1871 roku - zdjęcie i informacje za stroną "Od czasu do czasu"

Naród, który traci pamięć, traci sumienie.
Zbigniew Herbert